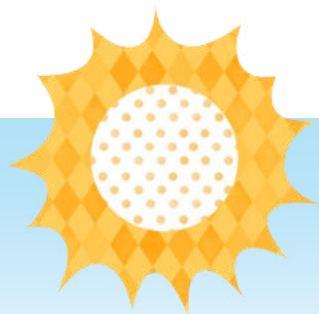


*O Wielkiej Orkiestrze  
Antykoronowirusowej Pomocy  
z krainy Pollandi*



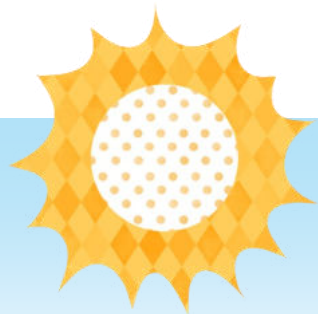


Mamy nadzieję, że spodobała Wam się kraina Pollandi, która nie dała się koronostworkowirusowi.

Musicie jednak wiedzieć, że w zwycięstwie nad koronostworkową epidemią pomogło mieszkańcom krainy nie tylko przestrzeganie królewskich zarządzeń, ale i Wielka Orkiestra Antykoronowirusowej Pomocy.

Ta orkiestra grała w całej Pollandi!

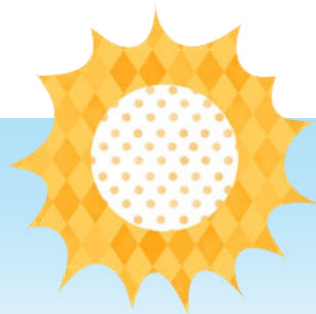




Muzycy orkiestry mieszkali we wszystkich miastach i wsiach krainy, a czasami nawet za jej granicami. Niektórzy na co dzień pracowali w szpitalach, gdzie leczyli chorych na koronostworkowy wirus. Jeszcze inni dowozili żywność i inne towary wszystkim tym, którzy ich potrzebowali. Wozili też ludzi do fabryk i zakładów, które musiały normalnie pracować.

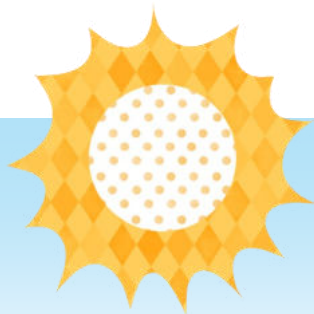






Ci, którzy zatrudnieni byli w sklepach spożywczych, codziennie sprzedawali tam ludziom wiele produktów, dokładając do nich całkiem darmowy uśmiech. Jeszcze inni, którzy pozostali w domach, wywiesili w sąsiedztwie kartki ze swoimi numerami telefonów, proponując, że zrobią zakupy, zwłaszcza starszym, którzy nie powinni wychodzić.



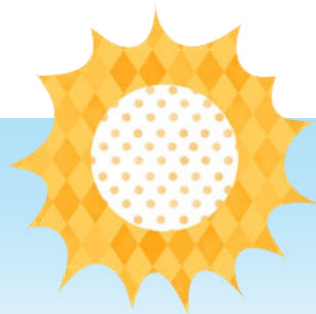


Wreszcie, ci, którzy mieli trochę więcej pieniędzy, przesyłali je tam, gdzie były bardzo potrzebne do walki z koronostworkową epidemią.

Wszyscy muzycy orkiestry starali się więc pomóc, jak tylko mogli.

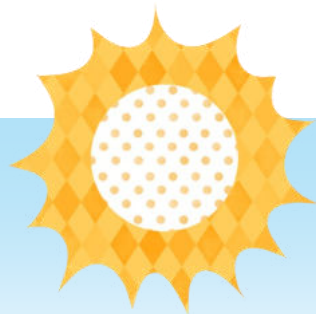




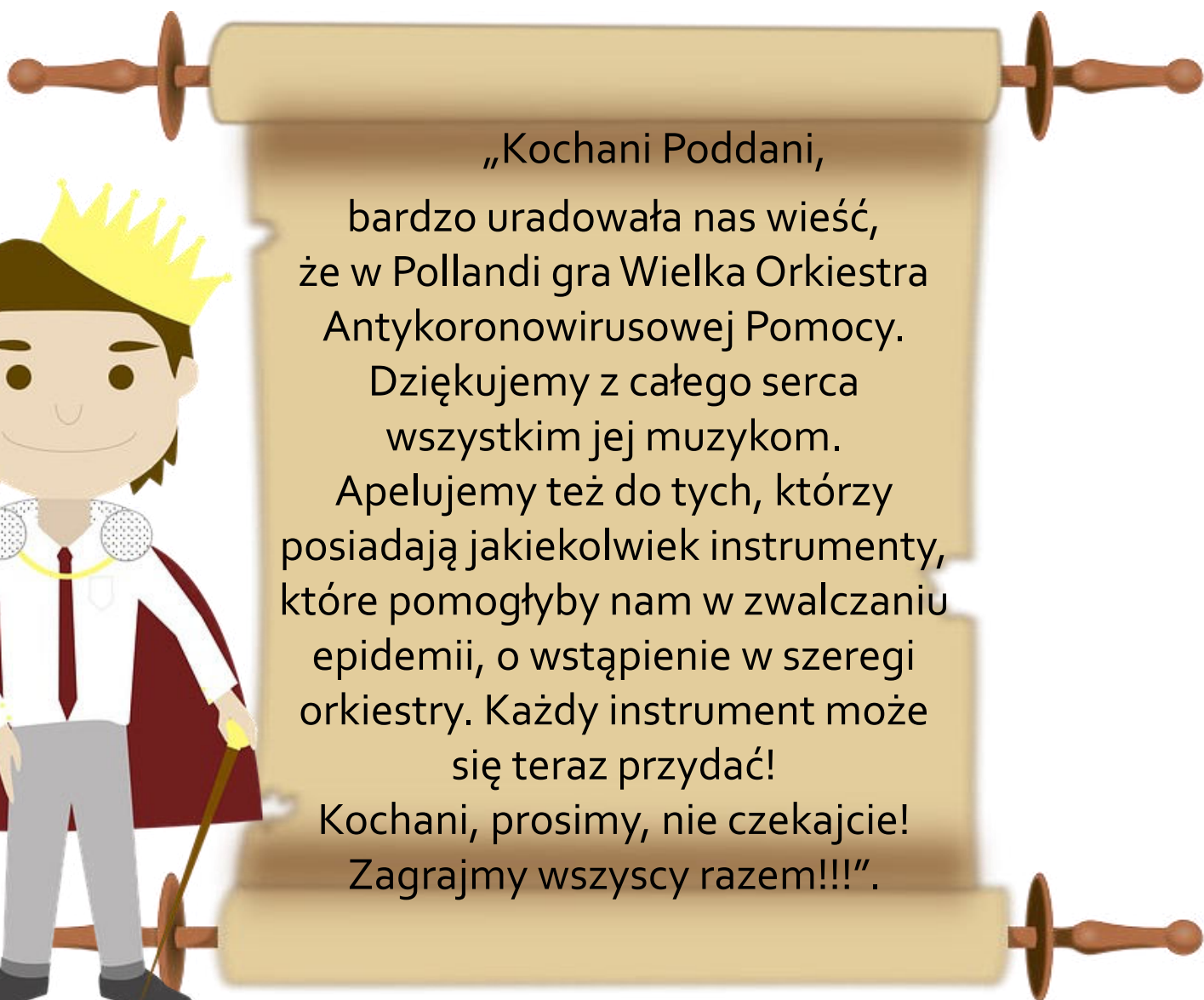


Gdy rada królewska dowiedziała się o tym, że w Pollandi działa taka Wielka Orkiestra Antykoronowirusowej Pomocy po naradzie wydała kolejną odezwę.





Brzmiała ona tak:



„Kochani Poddani,

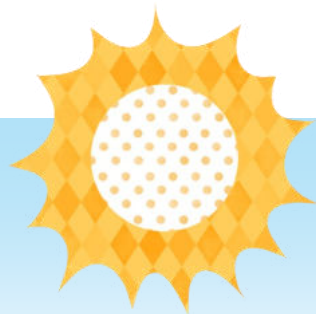
bardzo uradowała nas wieść,  
że w Pollandi gra Wielka Orkiestra  
Antykoronowirusowej Pomocy.

Dziękujemy z całego serca  
wszystkim jej muzykom.

Apelujemy też do tych, którzy  
posiadają jakiegokolwiek instrumenty,  
które pomogłyby nam w zwalczaniu  
epidemii, o wstąpienie w szeregi  
orkiestry. Każdy instrument może  
się teraz przydać!

Kochani, prosimy, nie czekajcie!  
Zagrajmy wszyscy razem!!!”.

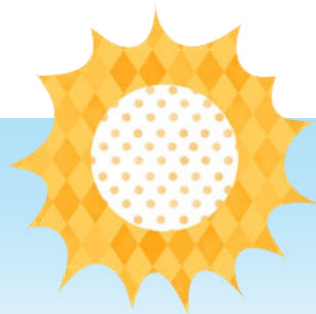




Wszyscy poddani wysłuchali apelu rady królewskiej w radiu, telewizji lub przeczytali w Internecie. Wielu z nich dawno już zapomniało o swoich instrumentach. Teraz zaczęto porządkować pawlacze, piwnice oraz garaże i wyciągać z nich ciekawe przedmioty. Panie znajdowały kawałki materiałów, które – jak się okazało – doskonale nadawały się na antykoronowirusowe maseczki.

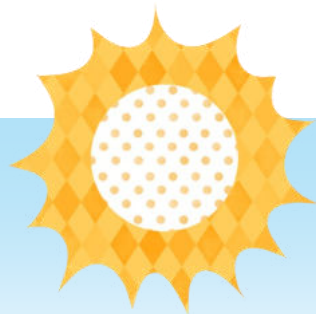




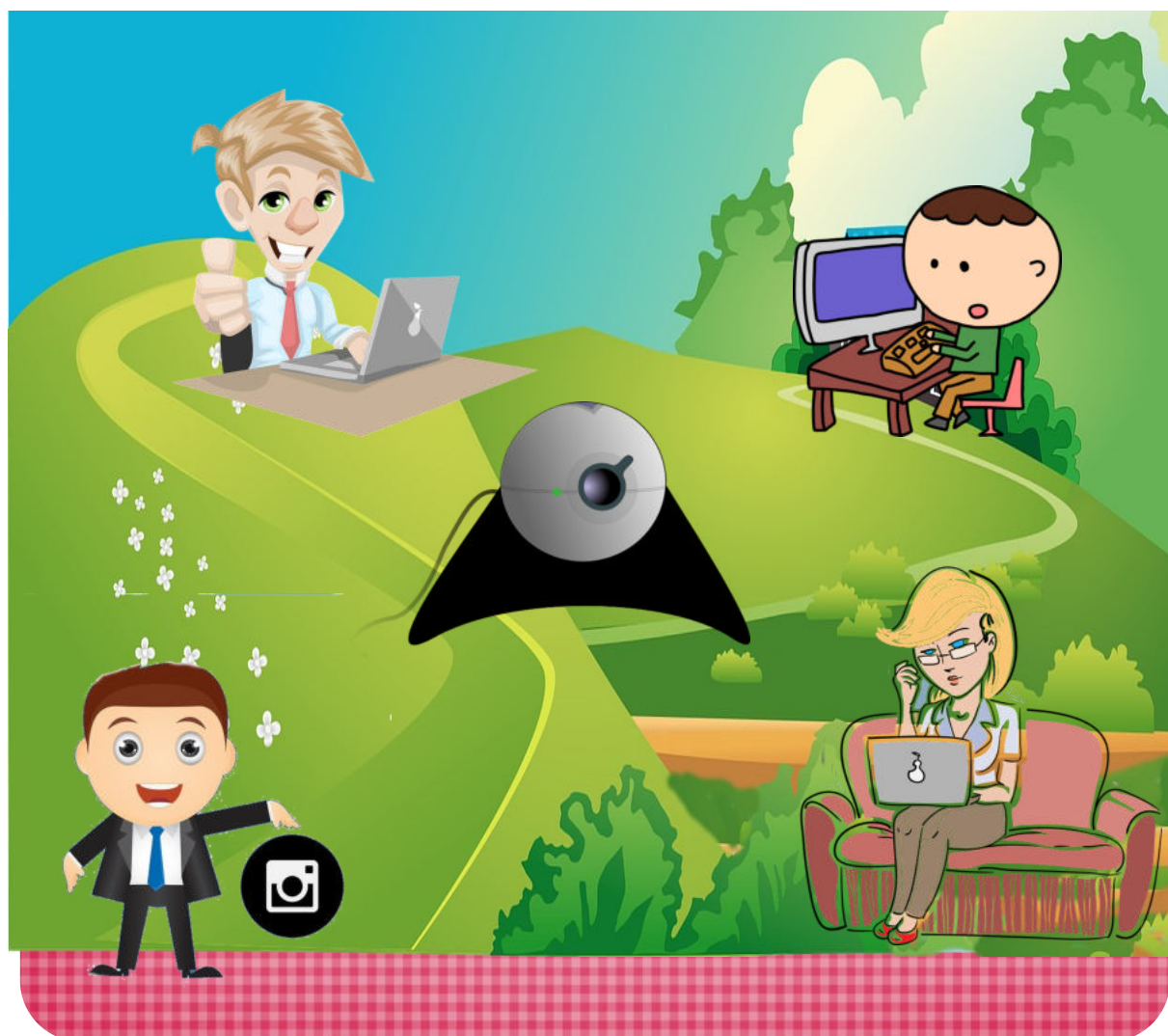


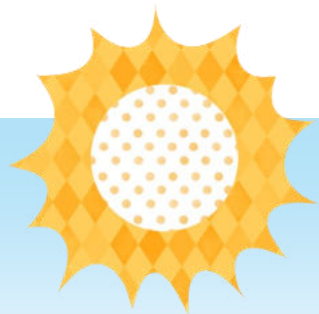
Panowie uruchomili swoje samochody i zaproponowali, że mogą nimi dowozić z pobliskich restauracji jedzenie do szpitali i domów. Niektórzy jeździli też na zakupy dla siebie i sąsiadów. Wielu mieszkańców Pollandi wywiesiło w swoich blokach kartki z ofertą pomocy innym w zakupie leków, czy wyprowadzaniu psa.



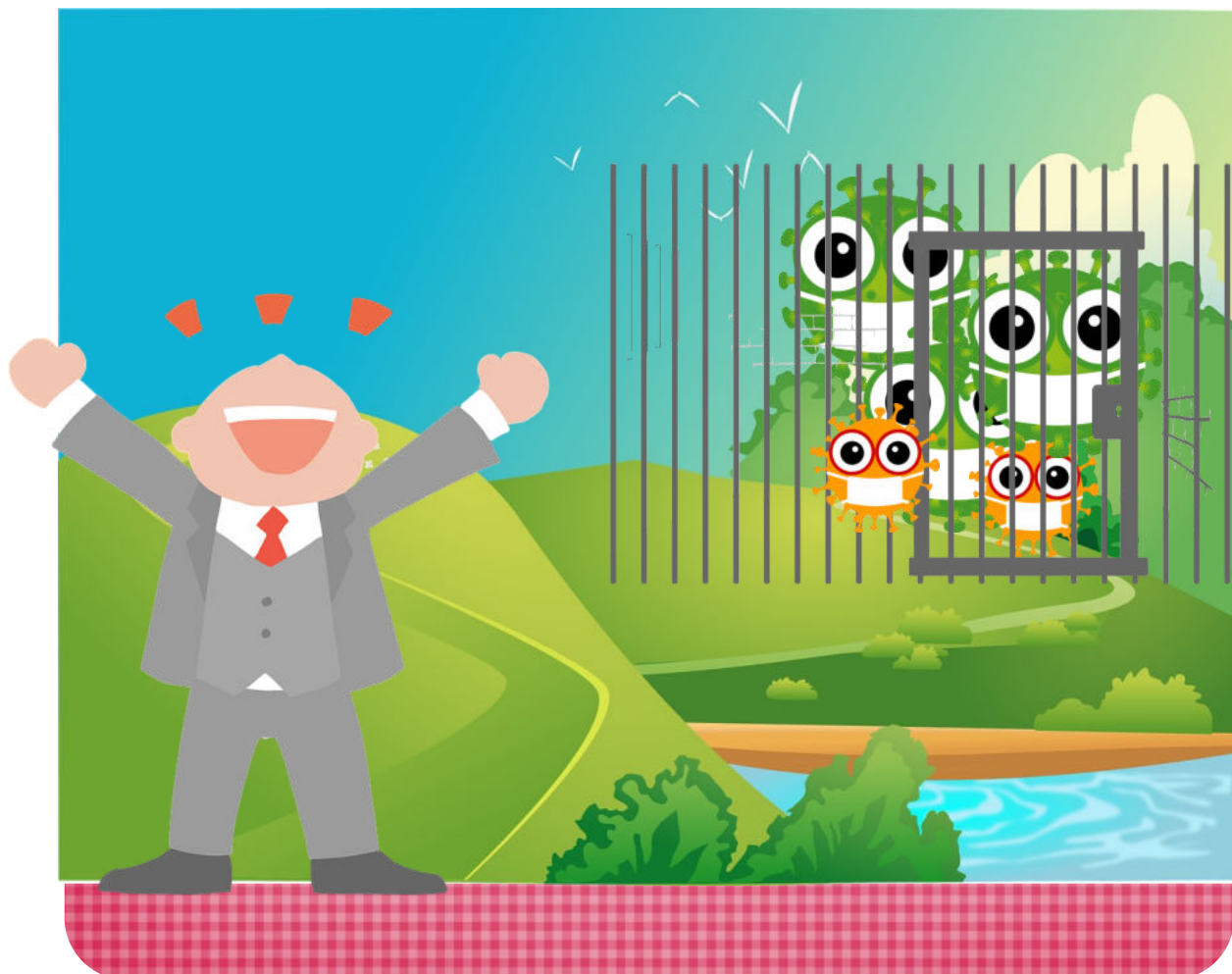


Niektórzy, szczególnie młodzi mieszkańcy, którzy dużo czasu spędzali przed komputerem, zaczęli nagrywać filmiki z instrukcją posługiwania się Internetem, czy Facebookiem. Wszyscy więc chcieli jakoś włączyć się do tej wielkiej orkiestry pomocy.

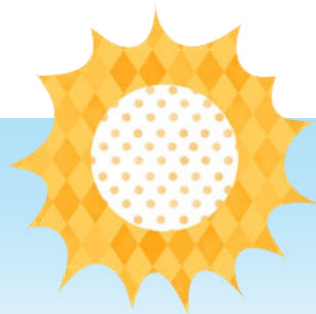




Dzięki temu w Pollandi życie zaczęło być troszkę łatwiejsze, w tych ciężkich dla krainy czasach. Mieszkańcy lepiej znosili długi pobyt w domu, szybciej płynął im czas, mieli lepszy humor. Tak mijały tygodnie, aż wreszcie król ogłosił zwycięstwo nad koronostworkową epidemią.



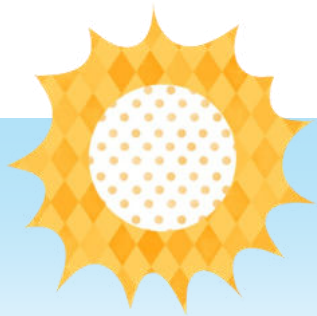




Wśród mieszkańców zapanowała wielka radość, tym większa, że wielu z nich podczas koronostworkowej epidemii odnalazło wśród swoich sąsiadów i znajomych nowych przyjaciół. Oby tylko pozostali oni już zawsze sobie bliscy, bo wtedy w krainie Pollandi, wolnej od okropnych koronostworków będzie się wszystkim żyło łatwiej i przyjemniej.

A może my wszyscy im w tym pomożemy?





# POLLANDIA

Tekst: Lidia Ippoldt

Korekta: Lucyna Podgórna

Opracowanie graficzne: Agnieszka Bartnicka

(wszelka grafika użyta w bajkach na licencjach Creative Commons,  
użyte programy to word, publisher oraz Gimp)



Biblioteka  
PEDAGOGICZNA  
W SKAWINIE